

Sygn. akt I ACa 1400/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Lamparska
Sędziowie:	SSA Sławomir Jurkowicz (spr.) SSA Jolanta Solarz
Protokolant:	Teresa Wróbel - Płatek

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Centrum Handlowego (...) Zakład Pracy (...) i Spółka sp. j. w B.**

przeciwko **Wspólnocie Mieszkaniowej ul. (...) w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 22 sierpnia 2013 r. sygn. akt I C 762/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej 2.700 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Centrum Handlowe (...) Zakład Pracy (...) i Spółka sp. j. w B. domagała się od strony pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w B. zapłaty kwoty 77.672,23 zł wraz

z odsetkami ustawowymi od dnia 1.01.2010 r. z tytułu pozostałej części wynagrodzenia za wykonane na rzecz pozwanej roboty budowlane.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22.08.2013 r. Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 4.672 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1.01.2010 r. do dnia zapłaty (pkt I), a w pozostałej części powództwo oddalił (pkt II) oraz zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 2.949 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu (pkt III).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd ten wydał w oparciu o następujące istotne ustalenia faktyczne:

W dniu 01.09.2009 r. pozwana wspólnota reprezentowana przez zarządcę zawarła ze stroną powodową, wyłonioną w toku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego, umowę nr (...) r., na mocy, której powierzyła powodowi wykonanie zadania pn. „Roboty budowlane związane z remontem dachu budynku mieszkalnego w B. przy ul. (...), na działce (...)”. Zakres prac został określony w § 1 ust. 2 umowy, zaś w jej § 2 powód zobowiązał się wykonać całość robót określonych umową do dnia

30.11.2009 r. W § 15 umowy strony ustaliły, iż wykonawca zapłaci zamawiającemu kary umowne za zwłokę m.in. w wykonaniu robót stanowiących przedmiot umowy

w wysokości 0,2% wynagrodzenia brutto, o którym mowa w § 9 ust 2 umowy

za każdy dzień zwłoki w stosunku do terminu określonego w § 2 umowy. Ponadto strony ustaliły, iż zamawiającemu przysługuje prawo do dochodzenia odszkodowania przewyższającego karę umowną do wysokości rzeczywiście poniesionej szkody, oraz że zamawiający ma prawo do potrącenia kar umownych z wynagrodzenia wykonawcy.

Strony ustaliły, iż za wykonane prace wykonawca otrzyma wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 146.000,45 zł brutto. Rozliczenie miało następować fakturami przejściowymi do wysokości 70% wartości brutto prac wystawionymi na podstawie protokołów z częściowego odbioru wykonanych prac po przeprowadzeniu przez pozwaną – w obecności przedstawiciela Gminy – kontroli ich postępu w terminie

7 dni od daty ich odbioru. Natomiast faktura końcowa obejmująca 30% wynagrodzenia miała zostać wystawiona przez powoda po odbiorze końcowym zadania. W komisji odbiorczej odbioru końcowego, zgodnie z ust. 9 § 10 umowy, uczestniczyć mieli przedstawiciele Gminy M. B. oraz przedstawiciele (...) Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w O.. Udział przedstawicieli Gminy M. B. w pracach komisji odbiorczej był uzasadniony z uwagi na fakt, iż inwestycja w znacznej części, tj. w kwocie 73.000,23 zł, miała zostać sfinansowana ze środków pozyskanych od Gminy M. B. z dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym

do rejestru zabytków zgodnie z umową zawartą pomiędzy pozwaną a Gminą M. B. z dnia 26.02.2009 r., na podstawie § 7 uchwały Rady Miejskiej w B. dnia 29.09.2006 r. w sprawie zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie (...) oraz uchwały Rady Miejskiej w B. z dnia 9.02.2009 r. w sprawie udzielenia dotacji pozwanej Wspólnocie Mieszkaniowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

W myśl umowy o dotację pozwana zobowiązała się m.in. do wyłonienia wykonawcy prac w trybie ustawy prawo zamówień publicznych oraz zapewnienia udziału w komisji odbiorczej przedstawicieli gminy oraz przedstawicieli (...) Konserwatora Zabytków w O.. Ponadto w § 3 ust. 6 umowy o dotację pozwana zobowiązała się do wykonania zadania w terminie nie późniejszym niż 30 listopada 2009 r. i pokrycia z własnych środków kosztów przekraczających wysokość przyznanej umową dotacji. Natomiast rozliczenie dotacji i złożenie sprawozdania przez pozwaną miało nastąpić w terminie do 22 grudnia 2009 r.

Strona powodowa, poza inwestycją na rzecz strony pozwanej, realizowała także trzy inwestycje na rzecz innych wspólnot, administrowanych przez tego samego zarządcę, które to inwestycje także były częściowo finansowane ze środków pozyskanych z dotacji od Gminy M. B.. Wiedzę w tym zakresie strona powodowa posiadała przed podpisaniem umowy z dnia 01.09.2009 r.

Powodowa spółka przystąpiła do prac w dniu 11.09.2009 r. i aż do dnia 16.11.2009 r., tj. przez okres ponad dwóch miesięcy nie podejmowała żadnych czynności na terenie budowy, jak również w toku realizacji umowy nie zgłaszała potrzeby zmiany terminu jej realizacji. Również w dzienniku budowy brak jest zapisów o przestoju z powodu niekorzystnych warunków pogodowych.

Strona powodowa najpierw w dniu 01.12.2009 r., przedwcześnie, a następnie w dniu 14.12.2009 r. poinformowała zarządcę pozwanej wspólnoty o zakończeniu prac i gotowości do odbioru.

Odbiór końcowy przedmiotu umowy został przeprowadzony 17.12.2009 r.

w obecności osób uprawnionych i w protokole z tej czynności jakość prac oceniono na dobrą z uwagami w nim opisanymi.

W dniu 19.12.2009 r. powód wystawił fakturę VAT nr (...), zaś w dniu 22.12.2009 r. zarządca sporządził sprawozdanie przewidziane w umowie o dotację i złożył je w Urzędzie Miasta B..

Pismem z dnia 18.01.2010 r. Urząd Miasta B. zawiadomił zarządcę wspólnoty o odmowie wypłaty dotacji na rzecz pozwanej wspólnoty z uwagi na niedotrzymanie terminu realizacji prac określonego w § 3 pkt 6 umowy o dotację.

W piśmie z dnia 01.02.2010 r. strona pozwana złożyła oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności. Na mocy tego oświadczenia prezes spółki zarządzającej wspólnotą działając w imieniu i na rzecz pozwanej przedstawił do potrącenia wierzytelność przysługującą wspólnocie obejmującą: karę umowną wyliczoną zgodnie z § 15 ust. 1a umowy w kwocie 4.672 zł oraz wierzytelność z tytułu utraconej dotacji w związku z nieterminową realizacją robót budowlanych w wysokości 73.000,23 zł, a zatem łącznie 77.672,23 zł z wierzytelnością strony powodowej z tytułu wynagrodzenia za wykonane roboty w kwocie 146.000,45 zł.

W dniu 2.02.2010 r. strona pozwana zapłaciła część wynagrodzenia należnego powodowej spółce w kwocie 68.328,22 zł.

W dniu 15.09.2011 r. powód skierował do pozwanej wezwanie do zapłaty.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne i mając na uwadze oraz treść art. 647 k.c., Sąd I instancji uznał, że strony łączyła umowa o roboty budowlane oraz, że prace nią objęte nie zostały terminowo wykonane z winy powodowej spółki.

W konsekwencji pozwana wspólnota nie uzyskała dotacji przyznanej jej umową z dnia 26.02.2009 r., którą otrzymałaby, gdyby strona powodowa zlecone jej roboty budowlane wykonała w terminie, tj. do dnia 30.11.2009 r., co było warunkiem koniecznym dla uruchomienia wypłaty przyznanej dotacji. Wskazano przy tym, że strona powodowa realizując powierzone jej zadanie nienależycie, tj. niezgodnie z treścią zawartej umowy naraziła pozwaną na powstanie szkody w postaci utraconej dotacji.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwaną w toku procesu zarzutu potrącenia Sąd Okręgowy na wstępie uznał brak możliwości kumulatywnego uwzględnienia kary umownej (art. 484 § 1 k.c.) oraz odszkodowania na zasadach ogólnych (art. 471 § 1 k.c.). Podkreślono, że w sytuacji, gdy strony zgodzą się na możliwość żądania odszkodowania przenoszącego karę umowną, kara umowna ma charakter zaliczalny i musi być zaliczona na poczet odszkodowania. To zaś sprawia, że uwzględnieniu może podlegać tylko odszkodowanie w kwocie przewyższającej karę umowną.

W konsekwencji Sąd ten uznał, że jeśli szkoda poniesiona przez pozwaną została wyliczona na kwotę 73.000,23 zł to tylko ta wierzytelność przysługiwała pozwanej i mogła być skutecznie przez nią przedstawiona do potrącenia po myśli art.498 k.c. w stosunku do wierzytelności dochodzonej przez stronę powodową w niniejszej sprawie. Z tych też względów, kwota 4.672 zł wyliczona przez pozwaną z tytułu kary umownej podlegała zaliczeniu na poczet należnego pozwanej odszkodowania. To zaś skutkowało uwzględnieniem spornej pretensji powódki tylko co do kwoty 4.672 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 01.01.2010 r., do której na skutek potrącenia wierzytelności przysługującej pozwanej w stosunku do strony powodowej w kwocie 73.000,23 zł umorzyła się dochodzona pozwem wierzytelność w kwocie 77.672,23 zł.

Apelację od powyższego wyroku, skarżąc go w części objętej pkt I i III, wywiodła strona powodowa, zarzucając:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i przyjęcie, wbrew treści łączącej strony umowy, że pozwana miała prawo

do dochodzenia od powodowej spółki odszkodowania w postaci utraconej dotacji i mogła ją potrącić z wierzytelnością dochodzoną w niniejszej sprawie przez powodową spółkę;

2. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., przez niewskazanie przez sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dlaczego odmówił on mocy dowodowej umowie zawartej przez strony, w której postanowiono, że pozwanej przysługuje prawo do dochodzenia odszkodowania przewyższającego karę umowną jedynie do wysokości rzeczywiście poniesionej szkody, oraz że pozwana ma prawo do potrącenia z wynagrodzenia strony powodowej tylko kar umownych oraz;

3. naruszenie art. 361 § 2 k.c., przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu przez Sąd Okręgowy, iż utracona przez pozwaną wspólnotę dotacja stanowi szkodę rzeczywiście przez nią poniesioną.

Wskazując na powyższe, strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od powodowej spółki kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne, dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia. Sąd I instancji, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił bowiem wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całokształcie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego. Dokonując zaś oceny tak zebranego materiału dowodowego, Sąd ten nie naruszył reguł swobodnej oceny dowodów, wyznaczonych treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a w szczególności reguł logiki oraz zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Jednocześnie na podstawie tak przeprowadzonego postępowania dowodowego i zgromadzonych dowodów, Sąd I instancji wywiódł trafne wnioski, znajdujące swoje uzasadnienie w powołanych przepisach prawa, które Sąd Odwoławczy w całości podziela.

Poddając w pierwszej kolejności analizie zarzuty skarżącej dotyczące naruszenia prawa procesowego – gdyż ocena zasadności naruszenia prawa materialnego może być dokonana dopiero po stwierdzeniu, że ustalenia, stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku, dokonane zostały zgodnie z przepisami prawa procesowego – stwierdzić należało, iż są one nieuzasadnione.

Analizując wskazane zarzuty, należało na wstępie zaznaczyć, iż uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zostało sporządzone, wbrew uwagom i zarzutom apelującej, bez naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Zawiera ono bowiem wszystkie wymienione elementy określone w treści cytowanego przepisu, w szczególności wynikają z niego wyraźnie motywy jakimi Sąd I instancji kierował się wydając swoje orzeczenie, fakty jakie Sąd ten uznał za udowodnione i uczynił je podstawą swoich ustaleń faktycznych oraz dowody z których ustalone przez Sąd fakty wynikają. Sąd Okręgowy wyjaśnił również podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia, przytaczając w tym zakresie właściwe i znajdujące zastosowanie w sprawie przepisy prawa.

Strona powodowa niezasadnie natomiast upatrywała naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. w sporządzeniu uzasadnienia obejmującego zapatrywania prawne niezgodne z jej własnymi. Zważyć przy tym należy, iż Sąd I instancji nie odmówił mocy dowodowej, czy wiarygodności zawartej przez strony umowy o

roboty budowlane z dnia 01.09.2009 r., jak sugeruje to apelująca. Przedmiotowa umowa zaliczona bowiem została przez ten Sąd w poczet materiału dowodowego analizowanej sprawy i na jej podstawie dokonane zostały przez Sąd ustalenia faktyczne, które odpowiadają treści (literalnemu brzmieniu) łączącej strony umowy. Natomiast twierdzenia skarżącej przytoczone na uzasadnienie powyższego zarzutu wskazują w istocie, że przy jego pomocy powodowa spółka kwestionowała wnioski

i oceny prawne jakie Sąd Okręgowy wywiódł z zapisów zawartych w umowie łączącej strony. Powyższe okoliczności akcentowane przez powodową spółkę dotyczą zatem prawa materialnego (tj. § 15 umowy z 1.09.2009 r.) i winny być przez nią podnoszone w ramach zarzutów materialnoprawnych, gdyż tyczą się one odmiennej, od dokonanej przez Sąd I instancji, oceny prawnej postanowień stron zawartych\

w umowie, w szczególności co do rodzaju wierzytelności, które mogły być przedstawione do potrącenia z wynagrodzeniem należnym powodowej spółce za wykonanie umowy, jak i co do tego, co obejmuje pojęcie „rzeczywiście poniesionej szkody”, o którym mowa w § 15 pkt 2 umowy.

Nadto zauważyć trzeba, że o skutecznym postawieniu zarzutu naruszenia dyspozycji art. 328 § 2 k.p.c. można mówić tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska Sądu, a braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Zarzut ten może zatem znaleźć zastosowanie jedynie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia.

W niniejszej zaś sprawie z powyższą sytuacją nie mamy do czynienia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego bezzasadnym pozostawał także kolejny zarzut apelacji dotyczący naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., przy pomocy którego skarżąca również zmierzała do zakwestionowania oceny prawnej postanowień zawartych w umowie łączącej strony, w zakresie: możliwości potrącenia wierzytelności odszkodowawczej strony pozwanej przysługującej jej w stosunku

do powodowej spółki z wierzytelnością strony powodowej o zapłatę dalszej części wynagrodzenia za wykonane na rzecz pozwanej roboty budowlane; jak i wysokości

i samej zasady ustalenia wierzytelności pozwanej przedstawionej do potrącenia.

Do zarzutów tych należało zatem odnieść się przy okazji analizy przepisów materialnoprawnych mających zastosowanie w niniejszej sprawie, wskazując w tym miejscu jedynie, że sposób sformułowania jak i uzasadnienia przez powodową spółkę naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., nie był wystarczający do skutecznego podważenia przez nią wyników postępowania dowodowego, przeprowadzonego przed Sądem pierwszej instancji.

Zauważyć trzeba, iż na etapie postępowania apelacyjnego osią sporu

w analizowanej sprawie było to, czy pozwanej wspólnocie przysługiwała w stosunku do powodowej spółki wzajemna wierzytelność odszkodowawcza przedstawiona

do potrącenia w oświadczeniu z dnia 01.02.2010 r. Apelująca podnosiła w tym zakresie, że strony w umowie o roboty budowlane, co do zasady wykluczyły możliwość potrącenia z wynagrodzeniem należnym powodowej spółce innej wierzytelności przysługującej pozwanej wspólnocie w stosunku do powodowej spółki (a więc m.in. odszkodowawczej) niż z tytułu kar umownych przewidzianych

w umowie. Nadto wskazywała, iż wysokość nie otrzymanej przez stronę pozwaną

od Gminy M. B. dotacji na remont dachu w kwocie 73.000,23 zł, nie stanowi jej szkody, o której mowa w § 15 pkt 2 umowy o roboty budowlane, gdyż kwota ta nie jest stratą finansową wspólnoty, a co najwyżej może być uznana za utraconą przez pozwaną wspólnotę korzyść. Ta zaś w ocenie skarżącej, nie mieściła się w pojęciu „rzeczywiście poniesionej szkody”, do której ograniczona została w umowie stron odpowiedzialność odszkodowawcza powodowej spółki.

Powyższe zarzuty strony powodowej są nieuzasadnione. W szczególności wskazać trzeba, iż wbrew przekonaniu skarżącej, strony w spornej umowie nie wykluczyły przewidzianej w art. 498 k.c. możliwości potrącenia przez

stronę pozwaną wierzytelności odszkodowawczej, wynikającej z nienależytego wykonania robót budowlanych przez powodową spółkę zleconych jej umową z dnia 1.09.2009 r.,
z wierzytelnością strony powodowej o zapłatę wynagrodzenia za wykonane na podstawie tej umowy roboty budowlane. Okoliczność ta nie wynika bowiem z postanowień stron zawartych w powyższej umowie, w tym z treści § 15 pkt 3 umowy, zgodnie z którym „zamawiający ma prawo do potrącenia kar umownych z wynagrodzenia wykonawcy”. Przytoczona wyżej regulacja stanowi jedynie umowne potwierdzenie uprawnień strony pozwanej (zamawiającego) wynikających z art. 498 k.c. i nie może być interpretowana rozszerzająco. Postanowienia zawarte w § 15 pkt 3 umowy nie wskazują, aby strony wyłączyły prawo potrącenia przewidziane w art. 498 k.c., w stosunku do innych wierzytelności przysługujących pozwanej w stosunku do powodowej spółki. Wprawdzie tego rodzaju wyłączenie jest co do zasady dopuszczalne, gdyż potrącenie według kodeksu cywilnego nie jest oparte na przepisach ius cogens, to nie mniej jednak dla skuteczności tego wyłączenia musi być ono jednoznacznie uregulowane w umowie. Oznacza to, że strony muszą w umowie wyraźnie wskazać, że wyłączają w swoich stosunkach możliwość dokonywania potrąceń wzajemnych wierzytelności. Tego rodzaju zaś regulacja bez wątplenia nie znalazła się w przedmiotowej umowie stron. Odwoływanie się zatem do niej przez skarżącą nie było uzasadnione.

W ocenie Sądu Odwoławczego nietrafnie również skarżąca zarzucała w apelacji naruszenie art. 361 § 2 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że utracona przez pozwaną wspólnotę dotacja stanowi szkodę rzeczywiście przez nią poniesioną.

Odnosząc się do tego zarzutu w pierwszej kolejności wskazać należy, iż niewłaściwym jest wiązanie przez skarżącą naruszenia prawa materialnego jednocześnie z jego błędną wykładnią i niewłaściwym zastosowaniem. Co innego bowiem oznacza naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię, a co innego przez jego niewłaściwe zastosowanie. Pierwsza z wymienionych postaci naruszenia prawa (błędna wykładnia) jest w doktrynie i orzecznictwie określana jako nadanie innego znaczenia treści zastosowanego przepisu prawa, czyli polega na mylnym zrozumieniu jego zwrotów lub treści i tym samym znaczenia całego przepisu (por. wyrok SN z dnia 19.01.1998 r. I CKN 424/97 - OSNC 1998 nr 9 poz. 136). Niewłaściwe zastosowanie przepisu polega natomiast na wadliwym wyborze normy prawnej. Z powyższego wynika zatem, że nie można – jak czyni to skarżąca – w odniesieniu do tych samych przepisów zarzucać jednocześnie naruszenia prawa materialnego w obu postaciach.

Mając to na uwadze stwierdzić należy, że oczywistym jest, iż w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z niewłaściwym zastosowaniem wskazanego przez skarżącą przepisu (art. 361 § 2 k.c.), a dalszemu rozważaniu podlegać mogła jedynie jego ewentualna błędna wykładnia.

Dostrzec przy tym trzeba, iż w ramach powyższego zarzutu (naruszenia art. 361 § 2 k.c.) – na co już wyżej wskazywano – skarżąca kwestionowała również ocenę prawną postanowień zawartych w § 15 pkt 2 umowy o roboty budowlane. Zgodnie z tym unormowaniem „zamawiającemu przysługuje prawo do dochodzenia odszkodowania przewyższającego karę umowną do wysokości rzeczywiście poniesionej szkody”. W świetle powyższego zapisu, jak i treści art. 361 § 2 k.c., art. 471 k.c. i art. 477 § 1 k.c., twierdzenia skarżącej, iż utracona przez stronę pozwaną dotacja na remont dachu, nie stanowi jej szkody, o której mowa w § 15 pkt 2 umowy o roboty budowlane, uznać należy za pozbawione nieuzasadnionych podstaw.

Przypomnieć bowiem trzeba, że zgodnie z uchwałą pozwanej wspólnoty, remont miał być w 50% finansowy z dotacji uzyskanej od Gminy M. B. k. 121), taką dotację pozwana wspólnota uzyskała uchwałą Rady Miejskiej B. 9.02.2009 r. (k. 28), na podstawie której zawarta została umowa z dnia

26.02.2009 r. (k. 29) zobowiązująca pozwaną wspólnotę do wykonania robót objętych dotacją do dnia 30.11.2009 r. (por. k. 31). Na ten dzień przewidziany został też odbiór prac budowlanych zleconych stronie powodowej umową z dnia 01.09.2009 r. (k. 7). Pozwana wspólnota uprawniona zatem była oczekiwać, że wykonawca (powodowa spółka) wykona swoje zobowiązanie w terminie przyjętym w umowie, tj. do dnia 30.11.2009 r., co gwarantowało jej wypłatę od Gminy M. B. przyznanej już dotacji w kwocie 73.000,23 zł na zlecony stronie powodowej remont dachu. O powyższym – jak wynika z dokonanych przez Sąd Okręgowy w sprawie ustaleń faktycznych (por. k. 211 verte) – strona powodowa miała wiedzę przed zawarciem spornej umowy o roboty budowlane z dnia 01.09.2009 r., czego zresztą nie kwestionowała w apelacji. Zważyć też należy, że skoro powstał stosunek zobowiązaniowy, to wierzyciel ma prawo oczekiwać, że dłużnik spełni obciążające

go świadczenie w terminie uzgodnionym, a więc, iż zachowa się zgodnie z treścią zobowiązania. Nienależyte zaś (tj. m.in. nieterminowe) wykonanie przez stronę powodową zobowiązania (robót budowlanych) objętego umową z 1.09.2009 r. skutkowało dla pozwanej wspólnoty szkodą w postaci utraty dotacji w kwocie 73.000,23 zł, którą otrzymałaby od Gminy M. B., gdyby strona powodowa wykonała roboty budowlane w terminie wskazanym w spornej umowie stron.

Z powyższych okoliczności wynika zatem, iż na skutek otrzymania przez pozwaną od strony powodowej świadczenia przeterminowanego (art. 471 k.c., art. 477 § 1 k.c.) poniosła ona szkodę. Niewątpliwie przy tym, stosownie do treści art. 361 k.c., szkoda ta obejmuje straty, które wierzyciel poniósł w następstwie nieotrzymania świadczenia w terminie, jak i korzyści, jakie mógłby uzyskać, gdyby dłużnik terminu dotrzymał. Niemniej jednak zauważyć należy, iż § 15 pkt 2 umowy stron nie ograniczała odpowiedzialności odszkodowawczej strony powodowej do „rzeczywiście poniesionej straty”, jak sugeruje to powódka lecz do „rzeczywiście poniesionej szkody”, to ostatnie zaś pojęcie jest niewątpliwie szersze i ujmuje zarówno *damnum emergens* jak i *lucrum cessans*. Nadto wskazać też trzeba, że stratą jest pomniejszenie majątku poszkodowanego, które polega nie tylko na uszczupleniu jego aktywów ale również na przybyciu pasywów (np. zwiększeniu się zobowiązań). W doktrynie wskazuje się również, że szkodą jest również utrata przez poszkodowanego ekspektatywy praw (czy też ich wartości), gdyż narusza ona i osłabia jego sferę interesów (por. Komentarz do kodeksu cywilnego, pod red. E. Gniewka, W-wa 2011 r., str. 578). Z tego rodzaju sytuacją, zdaniem Sądu Odwoławczego, mieliśmy właśnie do czynienia w analizowanej sprawie. Podkreślić jednocześnie należy, iż apelująca nie podjęła nawet próby wykazania w toku przedmiotowego postępowania, aby nie zawiniła ona nieterminowemu wykonaniu robót budowlanych, co prawidłowo rozważył Sąd I instancji, a czego też skarżąca na etapie postępowania odwoławczego nie kwestionowała. Zapisy widniejące w dzienniku budowy wskazują zaś jednoznacznie na to, że po podpisaniu umowy w dniu 01.09.2009 r. strona powodowa prace budowlane na nieruchomości pozwanej wspólnoty podjęła dopiero w dniu 16.11.2009 r. (k. 141), co w oczywisty sposób skutkowało zwłoką w ich wykonaniu i ostatecznym zgłoszeniem ich odbioru dopiero w dniu 16.12.2009 r. (k. 143).

W świetle całokształtu powyższych rozważań podzielić należało ocenę Sądu I instancji, co do tego, że strona pozwana wykazała, iż przysługuje jej w stosunku do strony powodowej na podstawie art. 471 k.c. wzajemna wierzytelność odszkodowawcza w związku z nienależytym (nieterminowym) wykonaniem przez powodową spółkę robót budowlanych objętych umową stron z 01.09.2009 r., w wysokości utraconej przez pozwaną wspólnotę dotacji w kwocie 73.000,23 zł. Niewątpliwie bowiem skutkiem (następstwem) zwłoki powodowej spółki z oddaniem robót budowlanych zleconych jej przez pozwaną ową umową była utrata przez pozwaną dotacji od Gminy M. B., która zostałaby jej wypłacona, gdyby roboty budowlane zakończone zostały przez stronę powodową w terminie, tj. do 30.11.2009 r. W konsekwencji bezsporna wysokość tej dotacji (73.000,23 zł) stanowi szkodę pozwanej wspólnoty, za którą odpowiedzialna jest powodowa spółka.

Z tych wszystkich względów, Sąd Apelacyjny zgodził się z Sądem Okręgowym, że strona pozwana mogła i skutecznie, na podstawie art. 498 i 499 k.c., potrącić przysługującą jej w stosunku do powodowej spółki wzajemna wierzytelność odszkodowawczą z wierzytelnością strony powodowej dochodzoną pozwem.

Na skutek zaś tego potrącenia (art.498 § 2 k.c.) sporna wierzytelność apelującej umorzyła się do kwoty 4.672 zł, która to kwota prawidłowo została zasądzona na jej rzecz od strony pozwanej. W konsekwencji całkowicie trafne było rozstrzygnięcie przez Sąd I instancji w oparciu o zasadę wyrażoną w przepisie art.100 k.p.c., co wobec braku jakichkolwiek zarzutów apelującej w tym zakresie nie wymagała szerszego omówienia.

Mając całokształt powyższych okoliczności na względzie Sąd Apelacyjny, uznając apelację strony powodowej za bezzasadną, oddalił ją po myśli art. 385 k.p.c. i orzekł, jak w pkt 1 sentencji. Natomiast o kosztach postępowania apelacyjnego, orzeczonych w pkt 2 sentencji, rozstrzygnięto w oparciu o treść art. 98 k.p.c. w zw.

z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...).

KP